

Dr Robert A. Peterson, Kościół i rzeczy ostateczne, sesja 16, Znaki czasu, Ukazywanie sądu, Objawienie 20:4-6, Rządy, Powrót, Zmartwychwstanie. Amillennializm, Postmillennializm oraz Premillennializm i Dyspensacjonalizm

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doktryny Kościoła i Rzeczy Ostateczne. To jest sesja 16, Znaki Czasów, Pokazywanie Sądu. Objawienie 20:4-6, Rządy, Powrót, Zmartwychwstanie, Sąd Ostateczny, Przeznaczenia Wieczne, Amillenaryzm, Postmillenaryzm, Premillenaryzm i Dyspensacjonalizm.

Kontynuujemy nasze studium Doktryny Rzeczy Ostatecznych, Znaków Czasów. Studiowaliśmy znaki pokazujące łaskę Boga, znaki pokazujące sprzeciw wobec Boga, znaki pokazujące boski sąd, zarówno wojny, jak i zjawiska naturalne. Zajmiemy się tym szybko, krótko.

Oba występują w Ewangelii Mateusza 24, wersety 6-7. Usłyszycie o wojnach i wieściach wojennych. Uważajcie, abyście się nie zatrwożyli.

To musi się wydarzyć, ale koniec jeszcze nie nadszedł. Jest biblijny, ten sam język. Bo naród powstanie przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu.

Wojny są znakiem czasu. Mówisz, że wojny zawsze trwają. To prawda.

Znaki już są. Czy może nastąpić nasilenie wojen w czasie drugiego przyjścia? Mam nadzieję, że nie, ale moja teologia mówi, że tak. Ups.

To samo dotyczy tego, co nazywamy zjawiskami naturalnymi. Będą głód i trzęsienia ziemi w różnych miejscach. Wszystko to jest tylko początkiem bólów porodowych.

Cóż, jeśli Jezus opisuje te znaki jako początek bólów porodowych, to jest to długi poród. Ale trzęsienia ziemi i głód, znowu, są charakterystyczne dla całego okresu międzyadwentowego, prekursorami drugiego przyjścia, i przypuszczalnie te rzeczy będą się nasilać w „jeszcze nie”, czego nie należy wyczekiwać. Przechodzimy do innego głównego tematu, a mianowicie tysiąclecia Objawienia 24 do 6. Dobrzy ludzie mają różne poglądy na ten temat.

Sprzeczne egzegezy tego samego fragmentu nie mogą być słuszne. Teologia wyraża, że egzegeza może być słuszna, a jeśli odróżnimy teologię od egzegezy, to jest ona słuszna w tych różnych przypadkach. Ale nie próbuję wygładzać sytuacji.

Mówię, że możemy uczyć się z różnych stanowisk milenijnych i jednocześnie je rozróżniać. I pozwólcie mi zacząć od przeczytania Objawienia 21 do 6. I widziałem anioła zstępującego z nieba, trzymającego w ręku klucz do otchłani i wielki łańcuch. I pochwycił smoka, starodawnego węża, który jest diabłem i szatanem, i związał go na tysiąc lat.

To się nazywa wiązanie Szatana. To jedna z cech, którą każdy pogląd milenijny musi wziąć pod uwagę. I wrzucili go do dołu, zamknęli go i zapieczętowali nad nim.

To jest ważne. Aby nie zwodził już więcej narodów, oto wyraźny powód związania.

Aż się tysiąc lat skończy. Potem musi być wypuszczony na krótki czas. Potem zobaczyłem trony, a na nich zasiedli ci, którym powierzono władzę sądenia.

Widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za świadectwo Jezusa i za słowo Boże, i tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani jego wizerunkowi i nie przyjęli znamienia na swoje czoło ani na swoją rękę. Ożyli i królowali z Chrystusem przez tysiąc lat.

Pozostali zmarli nie ożyli, aż tysiąc lat się skończyło. To jest pierwsze zmartwychwstanie. Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu.

Nad taką drugą śmiercią nie ma mocy. Ale będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim królować przez tysiąc lat. Rozróżnię różne punkty widzenia.

Powiedziałem już, że wzajemnie sprzeczna egzegeza tego samego fragmentu, dowolnego fragmentu, czegokolwiek, nie może być prawdziwa. Ponieważ obowiązuje prawo niesprzeczności, coś nie może być jednocześnie A i negatywnym A w ten sam sposób.

To nielogiczne. To irracjonalne. Niemniej jednak, gdybym miał je jako przezroczystości i mógłbym je nałożyć na siebie, wszystkie cztery punkty widzenia, amillennializm, postmillennializm, historyczny premillennializm i dyspensacyjny premillennializm, łamacze języka, oczywiście, przezroczystości, nakładki, miałyby cztery wspólne wydarzenia.

Moja żona, Mary Pat, naprawdę lubi akronimy. Nie są moimi ulubionymi, ale na cześć mojej dobrej żony mam akronim. RULE, dla tych czterech fundamentalnych wydarzeń, co do których wszyscy wierzący w Biblię chrześcijanie od pierwszego do

XXI wieku się zgodzili i co do których zgadzają się wszystkie stanowiska milenijne, moim głównym pomysłem jest to, że są one najważniejsze.

Powinniśmy ich nauczać, głosić, wierzyć im, propagować je, stać na nich i mieć poglądy na inne sprawy, nawet włączając w to tysiącletnie królestwo z Objawienia 20, ale podporządkować znaczenie tych drugorzędnych poglądów tym wielkim. R, powrót Chrystusa, lub drugie przyjście. U, w górę.

Co to w ogóle znaczy? Muszę wymyślić akronim, a jeśli powiem, uh, zmartwychwstanie, mam dwa R z rzędu, to nie działa. Więc, RU, w górę, oznacza zmartwychwstanie umarłych. Powrót Chrystusa, w górę, zmartwychwstanie umarłych.

L, Sąd Ostateczny. E, wieczne przeznaczenia . RZĄD.

Pan zwycięży. Będzie rządził. Zobaczymy, że w wiecznych przeznaczeniach Bóg zwycięży.

To trudne słowa, ale Bóg jest uwielbiony w losie każdego człowieka, zarówno zagubionego, jak i zbawionego. Więcej o tym, gdy omówimy sąd ostateczny, ale na razie te cztery prawdy są wyznawane przez wszystkich wierzących, w tym tych, którzy mają odrębne eschatologiczne poglądy na tysiąclecie, które omówimy za chwilę.

R, powrót Chrystusa, jest podstawą wiary chrześcijańskiej.

U, w górę. Bóg wskrzesi wszystkich zmarłych. Chrześcijanie nie zgadzają się co do liczby zmartwychwstań, ale On wskrzesi zmarłych.

L, jest sąd ostateczny dla żywych i umarłych. Umarli zostaną wskrzeszeni. Zostaną wskrzeszeni na sąd ostateczny.

E, wieczne przeznaczenia. RZĄD. Powrót Chrystusa, w górę, zmartwychwstanie.

L, Sąd Ostateczny. E, wieczne przeznaczenia. Ludzie zostali stworzeni przez Boga, aby żyć wiecznie, albo jako Jego lud na nowej ziemi, jako zmartwychwstali ludzie na całą wieczność, albo jako zagubieni w jeziorze ognia, w piekle na całą wieczność.

ZASADA. Okej, wszystkie te poglądy to podtrzymują, a jednak się nie zgadzają. Zadaję pięć pytań na temat każdego z tych punktów widzenia.

Po pierwsze, jaka jest natura tysiąclecia wspomnianego w Objawieniu 20:4-6. Po drugie, do czego odnosi się związanie Szatana? Po trzecie, jaki jest czas powrotu Chrystusa w odniesieniu do tysiąclecia? Po czwarte, jak mamy postrzegać drugie przyjście? Czy jest to pojedyncze wydarzenie? Czy ma być podzielone na dwa

aspekty? Zmartwychwstanie. Czy jest jedno? Czy są dwa? Czy są trzy zmartwychwstania? Jeszcze raz.

Opisz tysiąclecie. Po drugie, opisz związanie Szatana. Po trzecie, opowiedz mi o czasie powrotu Chrystusa.

Cztery, opisz drugie przyjście. Czy to pojedyncze wydarzenie, czy też jest podzielone na dwa aspekty? To cztery. Pięć, ile jest zmartwychwstań? Jedno, dwa czy trzy.

Zamierzam odpowiedzieć na pięć pytań dla każdej z czterech pozycji eschatologicznych. Ponownie, po raz kolejny, podkreślając ich zgodę dotyczącą drugiego przyjścia, zmartwychwstania, sądu ostatecznego i wiecznych przeznaczeń, tam kładę nacisk. A w posłudze, tam jestem pewny, ufny i dogmatyczny.

Jeśli chodzi o wszystkie szczegóły, mam swoje poglądy, ale nie jestem tak pewien, nie jestem tak pewny siebie i nie jestem tak dogmatyczny. Według amillennializmu, po pierwsze, jest to błędne określenie, ponieważ dosłownie oznacza brak tysiąclecia. No cóż, brak tysiąclecia post- lub przedmillenarystycznego, ale nie wierzy w tysiąclecie.

Brzmi jakby Amills nie wierzyli Biblii. To nieprawda. To wcale nie jest prawdą.

Więc jeśli to dla ciebie znaczy, nazwij to inaczej. Niektórzy nazywają to zrealizowanym millenaryzmem, ponieważ postrzega wiek kościoła jako milenium. Chcę podać przykłady wiernych wyznawców wiary chrześcijańskiej dla każdego z czterech punktów widzenia.

Co próbujesz zrobić? Próbujesz pokazać, że dobrzy ludzie podzielają te poglądy. Anthony Hoekema jest amill . Louis Berkhof , który po Charlesie Hodge'u Systematic Theology, był dominującą teologią, być może najpopularniejszą teologią w kręgach reformatorskich w reszcie XX wieku.

Dan Doriani , profesor historii Kościoła, teologii. Potrafił też robić egzegezę. Jest wszechstronnie utalentowany w Covenant Seminary w St. Louis.

Hoekema, Berkhof , Doriani . Jak amillennializm definiuje millennium? Jest to obecne panowanie dusz zmarłych wierzących z Chrystusem w niebie. To cytat z Hoekema, strona 174.

Obecne panowanie dusz zmarłych wierzących z Chrystusem w niebie. Innymi słowy, tysiąclecie mówi o stanie pośrednim w odniesieniu do ludu Bożego. Panują z Chrystusem.

Według amillennializmu nie jest to przyszłe ziemskie królestwo tysiąca lat ani bardzo długi czas poprzedzający nowe niebiosy i nową ziemię. Nie, to sposób mówienia o epoce kościoła. Cóż, tysiąc lat to już 2000 lat.

J. Oliver Buswell Jr., młynarz, mówi, że większość młynów tego nie robi, ale mówi, że tysiąc lat może być liczbą okrągłą, symboliczną liczbą z Księgi Objawienia, która jest pełna symbolicznych liczb. Więc nie sądzę, żeby to był kamień obraży. Niektórzy twierdzą, że tak jest.

Millennium to obecne panowanie wierzących w stanie pośrednim z Chrystusem w niebie. Związanie Szatana oznacza dokładnie to, co mówi Objawienie 22. Nie może on zapobiec rozprzestrzenianiu się ewangelii w obecnym wieku, przypuszczalnie tak jak w poprzednich wiekach.

Poczekaj chwilę, mówisz — wiązanie Szatana, o mój Boże. Anioł ma łańcuch.

On chwyta smoka, starożytnego węża, który jest diabłem i szatanem. A propos, 12:9 Objawienia jest najlepszą definicją imion złych w całej Biblii. Objawienie 12:9, myślę.

Lepiej sprawdzę. Nienawidzę podawać błędnych informacji. To prawda.

W Objawieniu 20, w wersecie drugim, zostaje schwytany, związany i wrzucony do dołu. Jest on zamknięty i zapieczętowany nad nim. Daj mi spokój.

Wszystko to prawda. Innymi słowy, jest on poważnie związany. Ale tutaj jest klauzula celu, aby nie mógł już dłużej oszukiwać narodów, aż tysiąc lat się skończy.

Rzeczywiście, ewangelia rozeszła się w epoce kościoła jak nigdy dotąd, biorąc pod uwagę przesłanie Starego Testamentu i dobrą nowinę o królestwie Bożym. Mówisz, że nie mogę tego kupić. Twoja ocena tych rzeczy jest twoją własną.

Moim zadaniem jest przedstawienie z perspektywy zwolenników tych poglądów ich poglądów w sposób, który by zaakceptowali. I robię to od dawna. Czas powrotu Chrystusa od tysiąclecia to panowanie wierzących z Chrystusem w niebie.

Teraz, Chrystus przychodzi po tysiącleciu. To jest post-millenaryzm, ale nie mów tego, bo to zupełnie inny punkt widzenia. Zarówno ah, jak i post-millenaryzm utrzymują, że Chrystus przychodzi po tysiącleciu.

Według ah millennializmu lub zrealizowanego millennializmu, drugie przyjście jest pojedynczym wydarzeniem. Podczas jednego wydarzenia wierzący są błogosławieni, a niegodziwi są sądzeni. O, no weź.

1 Tesaloniczan 4, fragment o porwaniu mówi o wierzących, a 1 Tesaloniczan 5 mówi o sądzie niewierzących. To prawda, ale powiem, że powinieneś czytać od jednego rozdziału do następnego. Podziały są inspirowane i to samo nadchodzi.

Oba są nadejściem osądzania, przeklinania i błogosławieństwa, albo powinienem powiedzieć błogosławieństwa i przekleństwa, żeby zachować właściwą kolejność. Zmartwychwstanie jest jednym ogólnym zmartwychwstaniem. Ach, są dwa.

W Objawieniu 20 są dwa. To prawda, ale jeśli są dwa zmartwychwstania, jeśli mamy zrozumieć, że dobry Pan czeka do trzech rozdziałów od końca Biblii, aby dać nam znać, że do tej pory jest jedno ogólne zmartwychwstanie i że jest to uzgodnione. To w porządku.

To teologia biblijna. Teraz Pan objawia, że to, co było postrzegane jako pojedyncze wydarzenie, w rzeczywistości ma dwie części. A swoją drogą, jak Henry Alford pokazał sto lat temu, premia, pre-młyn, ożyli i panowali z Chrystusem.

W wersecie czwartym, Objawienie 20, reszta zmarłych nie ożyła, dopóki nie skończyło się tysiąc lat. Czy chcesz mi powiedzieć, że ten sam język, który ożył, ma dwa różne znaczenia w ciągu dwóch wersetów? To możliwe.

Jak widzieliśmy wcześniej, rozdział 5 Ewangelii Jana, wersety 24 i 25 mówią o duchowym zmartwychwstaniu. Jana 5:28, 29, zaraz po nim, kilka wersetów pomiędzy mówi o fizycznym zmartwychwstaniu. Dlaczego nie mogłoby to być to samo tutaj? Mianowicie, pierwsze zmartwychwstanie to odrodzenie ludu Bożego.

A drugi to dosłowne zmartwychwstanie ciał z grobu. Próbuję znaleźć równowagę między tym, co nazywam eschatologiczną wszechwiedzą. Mam teraz przymrużenie oka i eschatologicznym agnostycyzmem.

Denerwuje mnie, że niektórzy z moich zreformowanych braci i siostr mówią: Och, nie chcemy tego studiować, ponieważ to przynosi wykresy prorocत्व i konferencje prorocत्व i sprawia, że wierzący są na siebie wściekli. No i co zgadnij? To duża część przesłania Biblii. Nie wciskaj mi tego eschatologicznego duchowego wyższościowego agnostycyzmu.

Nie wiesz lepiej niż Biblia. Nie wiesz lepiej niż Jezus i jego apostołowie studiujący rzeczy ostateczne. Wielkie przesłanie jest ważne.

Powrót RULE zmartwychwstania Chrystusa, ostateczny sąd wieczny. To jest cholernie ważna rzecz. I to jest ostatnia rzecz.

Więc ogarnij się, bądź dużym chłopcem lub dziewczynką i zajmij się ostatnimi rzeczami. Może nie podoba ci się wszystko, co robią twoi bracia i siostry, ale proszę, akceptujcie się nawzajem, tak jak Bóg w Chrystusie przyjął was. Rzymian 15.

Z drugiej strony, drażni mnie eschatologiczna wszechwiedza niektórych. Och, mój Boże. Przesadzam.

Co myślisz, że to mały palec u lewej nogi bestii? Nie mam pojęcia. Jakiś rodzaj władzy króla albo, Och, nie jesteś, nie będę się z tobą zadawał, bracie. Uh, miałem kościoły w swoim czasie na Wschodzie.

Nie mogłem, było mi wolno, nie wolno mi było mówić w tych kościołach, ponieważ nie mogłem podpisać się krwią. Nie mogłem tego podpisać. Zgodziłem się z nimi co do szczegółów porwania.

Cóż, nie mogę się z nimi zgodzić co do szczegółów porwania. Nie mam prawdziwego psa w tej walce, żadnego prawdziwego interesu w ziemi. I, mój Boże, czy poważnie myślisz o rysowaniu takich linii? W każdym razie, niech Bóg ich błogosławi.

Podałbym im prawą rękę braterstwa. Mam nadzieję, że mi ją oddadzą. Ale, uh, spójrzmy na wykres millenaryzmu.

Linia wskazuje ruch historii. Krzyż, oczywiście, jest śmiercią Chrystusa. Widzisz tam jego zmartwychwstanie, jego Wniebowstąpienie, tysiąclecie, następuje po jego Wniebowstąpieniu.

Jest to pogląd ery kościoła z perspektywy nieba i ludu Bożego z Jezusem. W rzeczywistości, amillennialne tysiąclecie jest stanem przejściowym wierzących panujących z Chrystusem. Amillennializm akceptuje pogląd o jeszcze nie-poważnym ucisku.

Jest to przepowiedziane w Księdze Daniela 12:1 i 2. Widzieliśmy to w Ewangelii Mateusza 24. Chrystus powraca.

Spotyka wierzących w powietrzu, a potem zarówno, uh, zmarli, którzy zostali wskrzeszeni, jak i żyjący wierzący wracają na ziemię. Poczekaj, poczekaj chwilę. Poczekaj chwilę.

1 Tesaloniczan 4, wierzący są porwani. To zupełnie co innego niż drugie przyjście na ziemię. Cóż, może być dobre.

Ludzie się nie zgadzają, a ja nie będę się z tobą o to kłócić. Nie powstrzyma mnie to od podania ci prawej ręki braterstwa, a ponadto od zaproszenia cię na posiłek.

Nie zapraszam każdego, kto to usłyszy, na posiłek do mojego domu, ale dla mnie wyrazem wspólnoty jest właśnie to. Łamałbym z wami chleb, ale w pierwszym liście do Tesaloniczan cztery, a to nie dowodzi amillennialnego stanowiska. Zasadniczo nie sądzę, że można udowodnić którekolwiek z tych stanowisk.

Próbuję promować zrozumienie i wzajemne przestrzeganie oraz podkreślanie czterech prawd. Ach, oto jest. Och, teraz potrzebuję mojego greckiego Nowego Testamentu.

Przepraszam. Ach, oto jest. 1 Tesaloniczan 4:17.

Okay, dobrze, dobrze, dobrze, dobrze, dobrze. Jako słowo tutaj, uh, wtedy my, którzy żyjemy, którzy pozostaliśmy, zostaniemy porwani razem z nimi w obłokach, aby się spotkać. To moje słowo.

Chcę spotkać Pana w powietrzu. I tak zawsze będziemy z Panem na 1 Tesaloniczanach spotykając się, aby się spotkać. Teraz mówisz, że to jest porwanie kościoła, zupełnie inne niż powrót na ziemię.

Może tak jest, ale dla mnie interesujące jest, że to słowo było używane w czasach zbliżonych do pierwszego wieku w tamtych ramach czasowych, aby wskazać wierzących przekraczających granice jednego bytu politycznego, jednego państwa do drugiego, aby powitać rodzinę królewską i sprowadzić króla lub księcia z powrotem do drugiego państwa. To bardzo dobrze pasuje do amillennialnej koncepcji lub post-millennialnej koncepcji spotkania z Panem. Więc może myślisz, że są dwa oddzielne przyjścia, ponieważ tego cię uczono.

I może to być słuszne, ale nie jest to jedyny sposób zrozumienia dowodów. Chrystus spotyka wierzących, którzy żyją w powietrzu i wraca z nimi na ziemię. Pierwsze zmartwychwstanie jest w rzeczywistości odrodzeniem.

Drugie zmartwychwstanie to cielesne zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych, w tym niewierzących zmarłych. Jest sąd ostateczny, po którym następuje nowa ziemia i wieczne piekło. To właśnie nazywamy wiecznymi przeznaczeniami.

Aby zrobić to dobrze, muszę dać czas na pytania. Przepraszam. Przepraszam.

Nie mogę z powodu natury bestii. Postmillenaryzm, te same pięć pytań. Przede wszystkim pozwólcie mi podać kilka wybitnych osób chrześcijańskich.

Jack Davis z seminarium Gordon-Conwell. John Jefferson Davis, Jack Davis. BB Warfield.

Był gigant w wierze. Był postmillenarystą. Jack Collins, profesor Starego Testamentu i Covenant Theological Seminary.

Kiedy tam uczyłem, byłem szczęśliwy, że na wydziale miałem pre-mills, post-mills i amills. Byli pre-mills i post-mills o wiele mądrzejsi ode mnie. Och, przeważał pogląd amill, przypuszczam.

Myślę, że to prawdopodobnie prawda. Ale pozostali faceci tam byli, całkowicie szanowani i doceniani. Nie kłóciliśmy się o to.

My, ja nigdy nie biegałem i nie przeprowadzałem ankiet ani nie brałem udziału w ankietach, ale wiem, że podkreślali cztery prawdy, ponieważ byli wierzącymi chrześcijanami, którzy trzymali się ortodoksyjnej teologii i wierzyli w powrót Chrystusa. Wierzyli w zmartwychwstanie umarłych, sąd ostateczny. Wierzyli w wieczne przeznaczenie wierzących i niewierzących.

Keith Matheson z Ligonier Fellowship, Ligonier-RC Sproules Ministry, napisał książkę zatytułowaną *Post-Millennialism*. Zasadniczo, cokolwiek zrobił, jest dobre. Nie zgadzam się ze wszystkim, co ktokolwiek pisze.

Zgadzam się ze wszystkim, co mówi Biblia, ale nie mogę tego wszystkiego zrozumieć. To mój problem, ale mam wielki szacunek dla Keitha Mathesona. Sam Storms napisał książkę o amillennializmie.

Nie zgadzam się ze wszystkim. Myślę, że czasami trochę przesadza, ale ach, Anthony Hoekema, proszę bardzo. To byłaby dobra reprezentatywna książka dla amillennializmu.

Anthony Hoekema's *The Bible and the Future*. Post-millennialism, Keith Matheson, książka o tym samym tytule. Jack Davis Christ's Victorious Kingdom to kolejna dobra książka na temat nauczania postmillennializmu.

Szybko zobaczysz, że odpowiedzi na pięć pytań dla post-mills, post-millians, w skrócie post-mills, są bardzo podobne do tych dla amills, z jednym wyjątkiem. A tak przy okazji, jest pre-mill, amill, post-mill. Czy znasz pogląd pan-mill? Nie znam szczegółów, ale wszystko się ułoży na końcu.

Przepraszam, przepraszam. Postmillenaryzm, millennium, obecna epoka stopniowo połączy się z epoką millenarną, ponieważ coraz większa część mieszkańców świata zostanie nawrócona poprzez głoszenie ewangelii. Hoekema, 175.

Nie jest on koźlakiem, ale uczciwie przedstawia punkt widzenia. Obecna epoka stopniowo połączy się z epoką tysiąclecia, ponieważ coraz większa część

mieszkańców świata zostanie nawrócona poprzez głoszenie ewangelii. Chłopie, musimy być uczciwi w teologii.

To prawda, że na przełomie XX wieku, od XIX do XX wieku, było wielu świeckich postmillenarystów. Ale, na litość boską, Keith Matheson, Jack Davis, BB Warfield, Jack Collins nie są świeckimi postmillenarystami. Podkreślam, że świat zostanie schrystianizowany poprzez głoszenie ewangelii.

Czy się z tym zgadzam? Nie. Naprawdę podoba mi się ich nacisk na głoszenie ewangelii i ich optymizm co do ewangelii. Pamiętacie, jak mówiłem wcześniej, że książka Stanleya Granza, *Millennial Maze*, mówi, że jesteśmy zamknięci w naszej egzegezie.

Nigdy się nie zgodzimy. To niemożliwe. Mam nadzieję, że możemy się zgodzić co do tych czterech punktów.

To jest biblijne. Zgadzam się, że nie będziemy się zgadzać co do tych innych szczegółów, ponieważ teologie generują odpowiedzi, a systemy generują odpowiedzi w nauce, filozofii i teologii. Mamy odpowiedzi, ale czy nie możemy przynajmniej odróżnić egzegezy od teologii? A jeśli nie zgadzam się z post-tysiącletnią egzegezą Objawienia 20, a z szacunkiem się nie zgadzam, ich teologia jest słuszną.

Z pewnością nie powinniśmy być pesymistyczni co do głoszenia ewangelii na całym świecie. Wybaczcie moje jęki i stękania. To część cyklu wykładów.

Teraz zauważ, że obecna epoka stopniowo się połączy. Postmillenaryzm, w przeciwieństwie do premillenaryzmu, jest przykładem gradualizmu. Zakwas ewangelii stopniowo zakwasza całą masę.

Ziarno gorczycy stopniowo wyrasta na drzewo gorczyczne. Natomiast premillenaryzm jest katastrofizmem. Chrystus przychodzi kaboom i przynosi królestwo.

To nie jest katastrofizm. To jest gradualizm. Powoli, przez wieki, ewangelia wdziera się do kultur, a coraz większa część świata jest schrystianizowana.

Powtórzę to raz jeszcze. To ewangeliczny postmillenaryzm, nie świecki. Na przełomie XIX i XX wieku, wraz z postępem w nauce, transporcie i medycynie, ludzie myśleli, że milenium nadejdzie.

Czas wielkiego pokoju, błogosławieństwa świata, zdrowia, dobrobytu i rozkwitu. I wojna światowa położyła kres temu. Więc świeccy postmillennialści stali się czymś innym.

Wierzący w Biblię powiedzieli: spójrz na całość. Numery od drugiego do piątego są takie same jak amillennializm. Związanie Szatana oznacza, że nie może on teraz zakazać rozprzestrzeniania ewangelii, jak mógł przed Pięćdziesiątnicą.

Czas powrotu Chrystusa, jedno-drugie przyjście, które obejmuje zarówno błogosławieństwo ludu Bożego, jak i sąd nad zgubionymi. Drugie przyjście jest zjednoczone. Jedno zmartwychwstanie, jedno zmartwychwstanie.

Powszechne zmartwychwstanie zbawionych i zagubionych. Musimy spojrzeć na wykres, ponieważ jest jeszcze jedna ważna różnica. A mianowicie, śmierć Chrystusa, zmartwychwstanie; wniebowstąpienie są tym samym.

Tysiąclecie nie jest postrzegane tak, jak w amillennializmie, jako panowanie świętych Chrystusa z Nim w niebie. Jest raczej ziemskie. Jest to stopniowe przenikanie ludzkiej kultury i cywilizacji przez rozprzestrzenianie się ewangelii.

Ale zauważ, że ogólnie rzecz biorąc, postmillenaryzm utrzymuje, że ucisk już się wypełnił w 70 r. n.e. Zgadza się z tym, ale nie wierzy w ucisk, który jeszcze nie nastąpił przed powrotem Chrystusa. Dlaczego? Nie pasuje do jego programu stopniowej chrystianizacji świata.

Czy istnieje wyjątek od zasady, że każdy ważny dokument jest już i jeszcze nie jest? Nie znam żadnego. To stwarza problem postmillenaryzmu. Kiedyś słyszałem, jak Vern Poythress, genialny badacz Nowego Testamentu i teolog z Westminster Seminary w Filadelfii, wygłaszał przemówienie w ETS przed ludźmi o różnych poglądach na tę sprawę.

On ich rozśmieszył. Podkreślił, nie powiedział tego w ten sam sposób, ale podkreślił cztery prawdy i przyniósł jedność. I on, z przymrużeniem oka, powiedział, że był amillem i młynem słupkowym, chociaż tak naprawdę jest amillem, a oni o tym wiedzieli.

Powiedział, że jestem niemierzalnym młynem pocztowym. Miał na myśli, że piętą achillesową postmillenaryzmu jest problem polegający na tym, jak obliczyć, kiedy procent ludności świata zostanie nawrócony, a następnie oczekiwać powrotu Chrystusa. I historycznie, nie oczerniam nikogo, nikogo, ale historycznie rzecz biorąc, drugie przyjście, nadzieja na nie, w pewnym sensie osłabła pod tym systemem.

Jeśli mogliby to jakoś połączyć, to jest ważne, ponieważ umniejszają fragmenty o bliskości, ponieważ, przypuszczalnie, stopniowy gradualizm odsuwa drugie przyjście daleko w przyszłość. A bliskość jest umniejszana, jeśli nie tracona. Reszta jest jak amills.

Więc młyny i wiatraki mają wiele wspólnego. Oddajmy sprawiedliwość Rodneyowi Storchowi; był młynem. Prowadził męskie studium biblijne, a mężczyźni powiedzieli, że chcą usłyszeć inne punkty widzenia.

Więc zaprosił Jacka Collinsa, młyna słupkowego, i Michaela Williamsa, e-mail z Covenant Seminary, aby spotkali się i porozmawiali z mężczyznami i przedstawili swoje punkty widzenia. A potem dr Williams powiedział mi, powiedział, no cóż, Jack i ja brzmieliśmy podobnie. Teraz to była skondensowana prezentacja, ale podkreślała podobieństwa między post- i amillennializmem.

Po trzecie, historyczny premillenaryzm. Przedstawiciele, George Ladd, słynny badacz Nowego Testamentu z Fuller Seminary, słynie z kłótni z Johnem Walvoordem w ich książkach. Walvoord reprezentował dyspensacjonalizm nieprogresywnej odmiany, a George Ladd reprezentował historyczny premillenaryzm i były pewne iskry.

J. Barton Payne, były wykładowca Covenant Seminary, napisał *Encyclopedia of Biblical Prophecy*, w której próbował wyjaśnić każdy proroczy werset. Był to wielki potwór, jak można sobie wyobrazić. Mogłem wybrać współczesnych. Donald Carson i Doug Moo, rozumiem.

Wybiorę Davida Chapmana, mojego byłego kolegę z Covenant Seminary, naprawdę świetnego uczonego. Historyczny premillenaryzm nie zgadza się i różni, nie co do prawd, ale co do odrębności, szczególnie vis-a-vis Objawienia 20, 1 do 6. Tysiąclecie nie jest obecnym panowaniem świętych Chrystusa z nim w niebie, co, nawiasem mówiąc, powinni potwierdzić jako prawdę Biblii. Tak więc odróżniamy teologię od egzegezy.

Ale to nie jest właściwa egzegeza Objawienia 20:1 do 6, mówią Premillowie . I to nie jest stopniowa chrystianizacja świata, jak mówią postmillowie , poprzez kazania. To nie jest tysiąclecie, chociaż powinni być optymistyczni co do ewangelii, odróżniając teologię od egzegezy.

Nie, nie. Millennium to panowanie Chrystusa na ziemi przez tysiąc lat. Mówisz, co jest post, a co pre w tym biznesie, w tych punktach widzenia? To powrót Chrystusa.

Chrystus przychodzi po tysiącleciu . Tutaj Chrystus przychodzi przed tysiącleciem . W istocie, w przeciwieństwie do postmillenarystycznego gradualizmu, przedmillenarystyczność jest katastroficzną.

Chrystus przychodzi, bum, przynosi tysiąclecie. To nie jest stopniowa umowa. To cudowna, natychmiastowa umowa.

Panowanie Chrystusa na ziemi przez tysiąc lat, lub bardzo długi czas, J. Albert Buswell Jr., po powrocie i przed wiecznym stanem. Chrystus powraca, ziemskie tysiąclecie,

zmartwychwstanie, sąd ostateczny, wieczny stan. Związanie Szatana oznacza dokładnie to, co mówi tekst, mówią nasi bracia premill .

Ograniczając to do tej konkretnej ścieżki. To właśnie tam to występuje w tym fragmencie. Oznacza to, że nie będzie w stanie oszukać narodów w przyszłym tysiącleciu.

O tym właśnie jest mowa. O czasie powrotu Chrystusa. Posłuchaj, w ciągu trzech wersetów jest mowa o dwóch zmartwychwstaniach.

Więc tak, ale reszta całej Biblii nie. To przykład teologii biblijnej rozwijającej się i zdobywającej więcej prawdy w miarę rozwoju historii. Postdenominałowie mówią, tak, posunęła się dość daleko.

Jaka to ma znaczenie? Trzy rozdziały od końca Biblii, dowiadujemy się więcej szczegółów. Powszechne zmartwychwstanie, tak naprawdę, ma dwie fazy i dwa aspekty. To nie jest nielogiczne i nie jest.

Zdecydowanie jest to możliwe. Przepraszam. Mylę jabłka z pomarańczami.

W historycznym premillenaryzmie drugie przyjście jest nadal, ponieważ kościół przechodzi przez ucisk. Właśnie zrobiłem dyspensacyjny premillenaryzm. Przepraszam. Wiele studiów sprawia, że jestem tutaj zdezorientowany.

Podobnie jak amile i postmills , historyczne premille . Nawiasem mówiąc, język jest po prostu zblazowany. To sprawia, że dyspensacyjny premillenaryzm jest niehistoryczny.

Nie wiem, kto to ustawił. Ja nie. Język jest krzywdzący dla dyspensacjonalistów.

Przyznaję. To jest to, z czym musimy pracować. Drugie przyjście jest pojedynczym wydarzeniem.

Oni nie wierzą w porwanie przed uciskiem , tak jak dyspensacjoniści. Och, ale nadal wierzą w dwa zmartwychwstania, i to właśnie powiedziałem. Przepraszam.

Chrystus przychodzi przed tysiącleciem. Jego przyjście jest tym, co je powoduje. Drugie przyjście, jedno wydarzenie, błogosławi jego lud i osądza niegodziwych.

Dwa zmartwychwstania. Tak, więc dobrze mówiłem. Miałem tylko numery cztery i pięć.

Pomyliłem je. Przepraszam. Jest zmartwychwstanie przed milenium.

Po upływie tysiąca lat następuje zmartwychwstanie. Pozostali zmarli nie ożyli, dopóki tysiąc lat się nie skończyło. Spójrzmy na wykres i sprawdźmy, czy możemy zrozumieć te rzeczy.

Śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Chrystusa są tym samym. Millennium nie jest panowaniem świętych Chrystusa z nim teraz w niebie, chociaż to prawda. Po prostu nie o tym mówi Objawienie 20.

Dobra teologia, zła egzegeza z tego punktu widzenia. Mogę to powiedzieć z dobrym nastawieniem. To nie jest stopniowa chrystianizacja świata poprzez głoszenie ewangelii pomiędzy przyjściami Chrystusa.

To nawet nie jest w porządku. Tak, powinniśmy być optymistyczni co do ewangelii, ale wygląda na to, że sprawy będą się pogarszać i pogarszać. Premills zostali oskarżeni o pesymizm.

Nie widzę powodu, dla którego nie mógłbyś uwierzyć w ten ogólny obraz, wraz z optymizmem ewangelii. Próbuję być sprawiedliwy. Chrystus spotyka wierzących, 1 Tesaloniczan 4, umarłych i żywych, i powraca na ziemię po okresie ucisku.

W istocie, premillenaryzm ma trzy poglądy na temat ucisku . Dyspensacjonalizm mówi, że Chrystus przychodzi przed uciskiem, więc jest to pre- trybulacyjny , premillenaryzm. Wszystkie te poglądy są premillenaryzmem.

Albo przychodzi przed uciskiem , przedmill , w połowie ucisku , przedmill , albo po ucisku , przedmill . Może to wyjaśnimy w naszym następnym wykładzie, przynajmniej krótko, w każdym razie na pewno. Pre-uciblowanie, premillenaryzm oznacza, że Jezus przychodzi, aby zabrać kościół ze świata przed uciskiem, aby kościół nie cierpiał w ucisku, a przychodzi na ziemię po siedmioletnim ucisku, inaugurując tysiąclecie.

Znowu katastrofizm. Mid- tribulational premillennarism mówi, że kościół przejdzie przez część tych rzeczy, ale nie najgorsze. Nie, kościół jest oszczędzony przed gniewem.

Jezus przychodzi, porywa ich, w połowie ucisku , około trzy i pół roku później, przychodzi na ziemię, aby ustanowić tysiąclecie. Post-ucisk, który jest tym, czym jest, jest historyczny, tak zwany historyczny premillenaryzm, i zgadza się z młynami koźlakami i młynami, jedną fazą drugiego przyjścia. Chrystus przychodzi, a kościół spotyka go w powietrzu, tak jak przedstawiciele miasta, przekraczają granicę państwową, aby spotkać się z królem, i eskortują go z powrotem.

Nie mówię, że to prawda. Mówię, że to nie jest niemożliwe. Mogłoby to pasować do języka 1 Tesaloniczan 4. W przeciwieństwie do amills , którzy mówią, że milenium jest Chrystusem panującym teraz w niebie ze swoim ludem, w przeciwieństwie do

postmills , którzy mówią, że jest to stopniowa chrystianizacja poprzez głoszenie ewangelii, milenium jest przyszłym ziemskim królestwem.

Nie szczególnie żydowskie, jak w tradycyjnym dyspensacjonalizmie. Owszem, zawiera dwa zmartwychwstania. Zmartwychwstanie przed tysiącleciem, zwłaszcza Żydów, ponieważ wierzy w zmarłych, którzy umarli przed tysiącleciem, powinienem powiedzieć, nie szczególnie Żydów.

Pozostali zmarli po tysiącleciu, zwłaszcza niewierzący zmarli w tym momencie, wierzący, którzy umarli w trakcie tysiąclecia, również zostaną wskrzeszeni. Ale nacisk jest położony na to, że niewierzący wierzący są wskrzeszani, tak jak jest to tutaj powiedziane. Pozostali zmarli nie ożyli, dopóki nie skończyło się tysiąc lat.

To jest zmartwychwstanie, szczególnie niewierzących zmarłych, na sąd Boży. Nowe niebiosy i nowa ziemia są takie same jak inne punkty widzenia. W naszym następnym wykładzie podsumujemy nauki dyspensacyjnego premillenaryzmu.

Lepiej uwierzcie w zdrowy przegląd tych trzech punktów widzenia, a my w ten sposób zakończymy nasze studium tysiąclecia.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doktryny Kościoła i Rzeczy Ostateczne. To jest sesja 16, Znaki Czasów, Pokazywanie Sądu. Objawienie 20:4-6, Rządy, Powrót, Zmartwychwstanie, Sąd Ostateczny, Przeznaczenia Wieczne, Amillenaryzm, Postmillenaryzm, Premillenaryzm i Dyspensacjonalizm